



Jakieś piosenki

Wydanie pierwsze

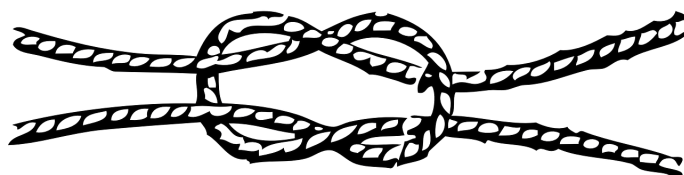
Wydawnictwo Kis Inkris
Warszawa, 2021

<https://github.com/dzierzanowski/spiewnik-szant>



[illegible]

Szanty



1.1 Chłopcy z Botany Bay

Muzyka: Mietek Folk

capo: 3. próg

- h A h
1. Już nad Hornem zapada noc
h A D
Wiatr na żaglach położył się
G A D A h
||: A tam jeszcze korsarze na Botany Bay |
G A h
| Upychają zdobycze swe :||
2. Jolly Roger na maszcie już spi
Jutro przyjdzie z Hiszpanem się bić
A korsarze znużeni na Botany Bay
Za zwycięstwo dziś będą swe pić
3. Śniady Clark puchar wznosi do ust
"Bracia, toast! Niech idzie na dno!"
Tylko Johnny nie pije, bo kilka mil stąd
Otuliło złe morze go
4. Nie podnosi kielicha do ust
Zawsze on tu najgłośniej się śmiał
Mistrz fechtunku z Florencji ugodził go
Już nie będzie za szoty się brał

5. W starym porcie zapłaczę Margot
Jej kochany nie wróci już
Za dezercję do panny na kei w Brisbane
Oddać musiał swą głowę pod nóż
6. Tak niewielu zostało dziś ich
Resztę zabrał Neptun pod dach
Choć na ustach wciąż uśmiech, to w sercach lód
W kuflu miesza się rum i strach
7. To ostatni chyba już rejs
Cios sztyletem lub kula w pierś
Bóg na szkuner w niebiosach zabierze ich
Wszystkich chłopców z Botany Bay
8. Już nad Hornem zapada noc
Wiatr na żaglach położył się
A tam jeszcze korsarze na Botany Bay
Upychają zdobycze swe



1.2 Few days

Muzyka: Ryczące Dwudziestki

1. O Panie, czemu w ziemi tkwię
Hej raz, hej raz!
I macham szuflą cały dzień?
Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej
Few days, few days
Mogę kopać przez dni parę
Ale wracać chcę ×2

2. Tam każdy takie bajdy plótł
Nie raz, nie raz
Przekroczysz Jukon, złota w bród
Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej...×2

3. Wykopię jeszcze parę dziur
Hej raz, hej raz
Wytoczę płonnej skały wór
Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej...×2

4. Za żonę tu łopatę mam
Już dość, już dość
A zysk, że jej używam sam
Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej...×2

5. O Panie nie jest to Twój raj
O nie, o nie
Nadzieję innym głupcom daj
Ja na morze chcę!

Ref.: Chociaż już mi wystarczy
Few days, few days
Dam Ci jeszcze jedną szansę
Ale wracać chcę ×2



1.3 Kapitan Kidd

Muzyka: North Cape

e h e
 Ref.: Me imię William Kidd
 a D
 Już czeka stryk, czeka stryk
 e h e G D
 Królewski korsarz William Kidd, czeka stryk
 G D a
 Me imię William Kidd
 e D a
 Zbrodni ogromnych to mit
 e G h D/F# e
 Powróciłem, choć w Londynie czeka stryk

e h e
 1. Mój ojciec uczył mnie
 G D
 Jak nie znaleźć się na dnie
 e h a h e
 Lecz los okrutny zabrał go rodzinie mej
 e h e
 Choć biblię w rękę moją kładł
 G D
 Morza urok na mnie padł
 e h a h e
 I marynarzem stałem się, choć czeka stryk

Ref.: Me imię William Kidd...

2. Kanonier William Moore
 Pierwszy trafił na mój sznur
 Bo przeciw mnie ośmielił się on wzniecić bunt
 Choć dobrym strzelcem William był
 Pod salingiem będzie gnął
 Buntownik każdy skończy tak, już czeka stryk

Ref.: Me imię William Kidd...

3. Raz gdy było ze mną źle
 Obiecałem sobie, że
 Mądrości drogą odtąd pójdę po kres dni
 Lecz mój korsarski podły fach
 Zabił wnet o duszę strach
 I potępienie czeka mnie, bo czeka stryk

Ref.: Me imię William Kidd...

4. *(wolniej)*
 To egzekucyjny blok
 Zaraz mnie ogarnie mrok
 Bo na mą szyję kat założy gruby sznur
 Więc dzisiaj ostrzec ciebie chcę
 Byś za przykład nie brał mnie
 Mądrości drogą zawsze szedł, bo czeka stryk

Ref.: *(szybciej)*
 Me imię William Kidd...×2



1.4 Pij za starego (Whiskey in the jar)

Muzyka: Thin Lizzy

Interpretacja: Poszedłem Na Dziób

Intro: F C G C

C

1. Płynąłem w dół Cork City

a

By przejść przez Góry Kerry

F

Spotkałem tam Farrella

C

Co forszę swoją liczył

C

Sięgnąłem więc po spluwę

a

A potem po swój rapier

F

Krzyknąłem: "Dawaj forszę

C

jeśli ci miłe życie!"

Ref.: ×2

G

Masza ring dama du dama da

C

Pij za starego

F

Pij za starego

C

G

C

Bo whiskey pełny słój

Przej.: F C G C

2. Zabrałem całą forszę

A trochę tego było

Zaniosłem worek szmalu

Do domu pięknej Molly

A ona przysięgała

Że tylko o mnie śniła

Lecz wnet się okazało

Że tylko szmal mój woli

Ref.: Masza ring dama du dama da...

Przej.: F C G C

3. Pijany i zmęczony

Poszedłem znów do Molly

Zabrałem jej szmal cały

Nie wiedząc, co mnie czeka

Lecz nagle tuż przede mną

Kapitan Farrell stoi

Strzeliłem więc z mej spluwy

Trafiając w tego człeka

Ref.: Masza ring dama du dama da...

Przej.: F C G C

4. Rybacy łowią ryby

Myśliwi tną zwierzynę

A ja lubię posłuchać

Odgłosu kanonady

I lubię mieć przy sobie

Mą Molly, cud-dziewczynę

Lecz teraz siedzę w celi

I mam łańcuchów ślady

Ref.: Masza ring dama du dama da...

Przej.: F C G C



1.5 Press gang (Branka)

Muzyka: Cztery Refy



- | | |
|---|--|
| <p>1. W dół od rzeki, poprzez London Street
Psów królewskich oddział zwarty szedł
Ojczyźnie trzeba dziś świeżej krwi
Marynarzy floty wojennej</p> <p>2. A że byłem wtedy silny chłop
W tłumie złowił mnie sierżanta wzrok
W kajdanach z bramy wywlekli mnie
Marynarza floty wojennej</p> <p>3. Jak o prawa upominać się
Na gretingu nauczyli mnie
Niejeden krwią wtedy spłynął grzbiet
Marynarza floty wojennej</p> | <p>4. Nikt nie zliczy ile krwi i łez
Wsiąkło w pokład, gdy się zaczął rejs
Dla chwały twej, słodki kraju mój
Marynarzy floty wojennej</p> <p>5. Hen, za rufą miły został dom
Jesteś tylko parą silnych rąk
Dowódca tu twoim bogiem jest
Marynarzu floty wojennej</p> <p>6. Gdy łapaczy szyk formuje się
W pierwszym rzędzie możesz ujrzeć mnie
Kto stanie na mojej drodze dziś
Łup stanowi floty wojennej</p> |
|---|--|



1.6 Stary bryg

Muzyka: EKT Gdynia

Intro: d a d G ×2

d C F C d a d G
1. Gdy wypływał z portu stary bryg
d C F C d a d G
Jego dalszych losów nie znał nikt
d C
Nikt nie wiedział o tym, że
G a d a d G
Statkiem-widmem stanie się stary bryg
d a d G

d F C d
Ref.: Hej, ho! na umrzyka skrzyni
F C d a d G
I butelka rumu
d F C d
Hej, ho! resztę czas uczyni
F C d a d G
I butelka rumu
d a d G

2. Co z załogą zrobił stary bryg
Tego też nie zgadnie chyba nikt
Czy zostawił w porcie ją
Czy na morza dnie? Nikt nie wie gdzie

Ref.: Hej, ho! na umrzyka skrzyni...

3. Przepowiednia zła jest, że ho ho
Kto go spotka, marny jego los
Ale my nie martwmy się
Hej, nie martwmy się — rum jeszcze jest!

Ref.: Hej, ho! na umrzyka skrzyni... ×2



1.7 Stary wrak

Muzyka: Mechanicy Szanty

Intro: d a

C DG

a G a^{sus2}

1. Już zakończył życie swe
C D G
Oparł dziób o stromy brzeg
a G a^{sus2}
Rejsu kres wyznaczył czas i morza gniew
Już pozostał tylko ślad
Żagli, które targał wiatr
Nie zawiodą go już więcej na swój szlak

a
Tam gdzieś czeka na nas znów
G

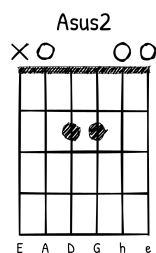
Żagli biel i silny wiatr

a F
Tam gdzieś czeka żywioł, który wciąż nas gna

d a
Gdzieś do postrzępionych palm

C D G
Do milczących, złotych plaż

a G a^{sus2}
Stary wrak na pokład już nie weźmie nas



2. Dzielny był przez tyle lat
"Czarnej Kuli" nosił znak
Imię jego wśród liniowców każdy znał
Gdy na cumach w porcie stał
Smukłe linie, piękny kształt
Każdy morze razem z nim zdobywać chciał

Płynąć tam, gdzie czeka znów
Żagli biel i silny wiatr
Płynąć tam, gdzie żywioł, który wciąż nas gna
Gdzieś do postrzępionych palm
Do milczących, złotych plaż
Dziś na pokład stary wrak nie weźmie nas

3. To wędrówki jego kres
Skończył się już żagli wiek
Nie powrócą pod błękitny nieba dach
Tylko w sercach naszych trwa
Do żaglowców z tamtych lat
Wielka miłość, która w morze ciągnie nas

Chcemy płynąć tam, gdzie znów
Żagli biel i silny wiatr
Chcemy płynąć w żywioł, który wciąż nas gna
Tam do postrzępionych palm
Do milczących, złotych plaż
Stary wrak wciąż pływać będzie w naszych snach

Przej.: Tam do postrzępionych palm
Do milczących, złotych plaż
Stary wrak wciąż pływać będzie w naszych snach



1.8 Szesnaście ton

Muzyka: Merle Travis

Tekst: Marek Szurawski

Intro: e

1. e e
Ktoś mówił, że z gliny ulepił mnie Pan
 e e
A przecież się składałam z kości i krwi
 e a
Z kości i krwi, jarzma na kark
 H⁷ e
I pary rąk, pary silnych rąk

 e e
Ref.: Co dzień szesnaście ton, i co z tego mam
 e e
Tym więcej mam długów, im więcej mam lat
 e a
Nie wołaj Święty Piotrze, ja nie mogę przyjść
 H⁷ C⁷
Bo duszę swoją oddałem za dług

2. Gdy matka mnie rodziła pochmurny był dzień
Wzięłam szufłę, poszedłem pod szyb
Nadzorca mi rzekł — “Nie zbawi cię Pan
Załaduj co dzień szesnaście ton”

Ref.: Co dzień szesnaście ton...

3. Czort może dałby radę, a może i nie
Szesnastu tonom podolać co dzień
Szesnaście ton, szesnaście jak drut
Codziennie nie da rady nawet dwóch

Ref.: Co dzień szesnaście ton...

4. Gdy kiedyś spotkasz mnie lepiej z drogi mi zejdź
Bo byli już tacy — nie pytaj, gdzie są
Nie pytaj, gdzie są, bo zawsze jest ktoś
Nie ten, to ów, co urządzi cię

Ref.: Co dzień szesnaście ton...





Poezja śpiewana



2.1 Pójdę w połoniny (A ja wolę...)

Muzyka: Dom o Zielonych Progach

- E a
1. A ja wolę
E a G F
 Na zielonej łące siedzieć
 C E
 Niżli w szarym mieście, które głuche jest
F C
 Na moje wołanie
F C
 Na mój niemy krzyk
F C E a G F C
 Na moją samotność obojętne jest
2. Pójdę w połoniny
 W roztańczone bujne trawy
 Pod rękę razem z polnym wiatrem
 Między szumem liści
 Ukryte słowa dla mnie
 Zanucę je głośniejsz, niech popłyną dalej gdzieś
3. Niech na moim niebie
 Rozniebieszczą się gwiazdy
 Niczym Mały Książę będę sobie szedł
 Może spotkam różę
 Której kolców brak
 Która zdradzi mi swe imię i swój uśmiech da

Przej.: Na na na na na...

4. Pójdę w połoniny...



2.2 Sielanka o domu

Muzyka: Wolna Grupa Bukowina

Intro: E

E f^{#7} g^{#7} E⁷

1. A jeśli dom będę miał
A H⁷ E E^{maj7}

To będzie bukowy koniecznie

f^{#7} H⁷ g^{#7} E

Pachnący i słoneczny

A H

Wieczorem usiądę wiatr gra

E E⁷ A H

A zegar na ścianie gwarzy

E f^{#7} g^{#7} E⁷

Dobrze się idzie panie zegarze

f^{#7} H⁷ E E⁷

Tik tak, tik tak, tik tak

A H

Świeca skwierczy i mruga przewrotnie

E f^{#7} g^{#7} E⁷

Więc puszczam oko do niej

f^{#7} H⁷ E E⁷

Dobry humor dziś pani ma

f^{#7} H⁷ E

Dobry humor dziś pani ma

E H

Ref.: Szukam szukania mi trzeba

D A E

Domu gitarą i piórem

E B

A góry nade mną jak niebo

D A a E

A niebo nade mną jak góry ×2

2. Gdy głosy usłyszę u drzwi
Czyjekolwiek wejdźcie poproszę
Jestem zbieraczem głosów
A dom mój bardzo lubi gdy
Śmiech ściany mu rozjaśnia
I gęźby lubi pieśni
Wpadnijcie na parę chwil
Kiedy los was zawiedzie w te strony
Bo dom mój otworem stoi
Dla takich jak wy
Dla takich jak wy

Ref.: Szukam szukania mi trzeba ...×2

3. Zaproszę dzień i noc
Zaproszę cztery wiatry
Dla wszystkich drzwi otwarte
Ktoś poda pierwszy ton
Zagramy na góry koncert
Buków porą pachnącą
Nasiąkną ściany grą
A zmęczonym wędrownikom
Odpocząć pozwolą muzyką
Bo taki będzie mój dom
Bo taki będzie mój dom
Bo taki będzie mój dom

Ref.: Szukam szukania mi trzeba ...×2



2.3 Wilcza zamieć

Muzyka: Marcin Przybyłowicz (z gry Wiedźmin: Dziki Gon)

Interpretacja: Studio Accantus

Intro: d d B C $\times 2$

$\begin{array}{ccc} & d & B & C \\ 1. & \text{Na szlak moich blizn poprowadź palec} & & \\ & d & g & A \\ & \text{By nasze drogi spleść gwiazdom na przekór} & & \\ & B & g & A \\ & \text{Otwórz te rany, a potem zalecz} & & \\ & d & & \\ & \text{Aż w zawily losu ułożą się wzór} & & \end{array}$

d
 Ref.: Z moich snów uciekasz nad ranem
 B C
 Cierpka jak agrest, słodka jak bez
 d
 Chcę śnić czarne loki splecione
 B g A
 Fiołkowe oczy mokre od łez

2. Za wilczym śladem podążę w zamieć
I twoje serce wytropię uparte
Przez gniew i smutek stwardniałe w kamień
Rozpalę usta smagane wiatrem

Ref.: Z moich snów uciekasz nad ranem...

3. Nie wiem czy jesteś moim przeznaczeniem
Czy przez ślepy traf miłość nas związała
Kiedy wyrzekłem moje życzenie
Czyś mnie wbrew sobie wtedy pokochała?

Ref.: Z moich snów uciekasz nad ranem...

Przej.: d d B C $\times 2$ 

2.4 “1788”

Muzyka: Jacek Kaczmarski

Intro: F B F C
F B F C F

1. Ta pierwsza morska podróż do Australii!
 F B C
 Łotry przy burtach, prostytutki w kojach
 F B
 Wszyscy się bali, łkali i rzygali
 F C
 W drodze do raju. Przewrotności Twoja
 d g
 Panie, coś w jeszcze nam nieznanych planach
 d a
 Miał czarne diabły strzegące wybrzeży
 B C F
 Edenu, który przeznaczyłeś dla nas
 B C d
 A w który nikt, prawdę mówiąc, nie wierzył!

d B F C

2. Czym żeśmy, marni, zasłużyli na to?
 Ten, co zawisnąć miał za kradzież płaszcza
 Płakał nad swoją niechybną zatrutą
 Nie widział Ciebie w robaczywych masztach
 Statku, co tylko był więzieniem nowym
 Tej co kupczyła ciałami swych dzieci
 Ani przez mgnienie nie przyszło do głowy
 Że to nadziei — nie rozpaczyleś statek
3. Niejeden żołnierz z ponurej eskorty
 Bo czym się ich los od naszego różnił?
 Wiedział, że nigdy już nie ujrzy portu
 Gdzie go podejmą karczmarze usługi
 I płatne dziewczki; że zabraknie rumu
 Zanim do celu przygnasz okręt szparki
 Z marynarzami pili więc na umór
 I — wbrew zakazom — grali o więźniarki

4. Prawda, nie wszyscy próby Twe przetrwali
 Ale też ciężkość nas doświadczał, Panie
 Nie oszczędzałeś nam wysokiej fali
 Za którą mnogim przyszło w oceanie
 Zakończyć żywot; innym dźsiała zgniły
 Wypadły zęby, rozgorzały wrzody
 Więc znaczą nasz zielony szlak mogiły
 Szkorbutu, szaleń, francuskiej choroby
5. Nikt nie odnajdzie w ruchomych otchłaniach
 Ciał nieszczęśników — oprócz Ciebie, Boże
 Ich żywot grzeszny epitafiów wzbrania
 Lecz — ukarani. Więc wystarczy może
 Żeś się posłużył strasliwym przykładem
 Oni naprawdę dotarli do piekieł
 A umierając nie wierzył z nich żaden
 Że w swym cierpieniu umiera — człowiekiem
6. Ład nam się wydał niegościnnie, dziki
 Łotr bez honoru, kobieta sprzedajna
 Z dnia na dzień — jak się stać ma osadnikiem
 Nieznanych światów? Bo rozpoznać Raj nam
 Nie było łatwo; znaleźć w sobie siłę
 Wbrew przeciwnościom, bez słowa zachęty
 By mimo wszystko żyć — nim nam odkryłeś
 Kraj szczodry w zboże, złoto i diamenty

d g

7. Łajdacki pomiot, łotrowskie nasienie
 d a
 Czerpiąc ze spichrza Twoich dóbr wszelakich
 B C F
 Choć tyle wiemy własnym doświadczeniem
 d B F C
 W nas jest Raj, Piekło — i do obu szlaki
 d B F C
 W nas jest Raj, Piekło — i do obu szlaki
 d B F C
 W nas jest Raj, Piekło — i do obu szlaki

d B F C





Pop



3.1 Byłaś serca biciem

Muzyka: Jerzy Dobrzyński

Interpretacja: Andrzej Zaucha

Intro: c B f f

c B f

Ref.: Byłaś serca biciem

c B f

Wiosną, zimą, życiem

Marzeń moich echem

Winem, wiatrem, śmiechem

c B f

1. Ostatnio w mieście mym tramwaje po północy błądzą

c B f

Rozkładem nocnych tras piekielne jakieś moce rządzą

c B f

Nie wiedzieć czemu wciąż rozkłady jazdy tak zmieniają

c B f

Że prawie każdy tramwaj pod twym oknem nocą staje

Ref.: Byłaś serca biciem...

2. Ostatnio słońca mniej, ostatnio noce bardziej ciemne

Już nawet księżyc drań o tobie nie chce gadać ze mną

W kieszeni grosze dwa, w kieszeni na dwa szczęścia grosze

W tym jednak losu żart, że ja obydwu grosze noszę

Ref.: Byłaś serca biciem...

G# f⁷ E♭

Przej.: Ktoś pytał jak się masz

c

Jak się czujesz

G# f⁷ E♭

Ktoś, z kim rok w wojnę grasz

g C

Wyczekuje

G# f⁷ E♭ c

Ktoś, kto nocami, ulicami, tramwajami

G# f⁷ F F# G

Pod two okno mknij, gdzie spotyka mnie

Ref.: Byłaś serca biciem...

Przej.: Ktoś pytał jak się masz...



3.2 In the End

Muzyka: Linkin Park

capo: 1. próg

Intro: d C B C ×2

1. *(It starts with...)*

d

One thing, I don't know why

C

It doesn't even matter how hard you try

B

Keep that in mind, I designed this rhyme

C

To explain in due time *(all I know)*

Time is a valuable thing

Watch it fly by as the pendulum swings

Watch it count down to the end of the day

The clock ticks life away *(it's so unreal)*

Didn't look out below

Watch the time go right out the window

Tryin' to hold on, I didn't even know

I wasted it all, just to...*(watch you go)*

I kept everything inside

And even though I tried, it all fell apart

What it meant to me will eventually be

A memory of a time, when...

d

F

Ref.: I tried so hard and got so far

C

B

But in the end, it doesn't even matter

d

F

I had to fall to lose it all

C

B

But in the end, it doesn't even matter

2. One thing, I don't know why

It doesn't even matter how hard you try

Keep that in mind, I designed this rhyme

To remind myself how...*(I tried so hard)*

In spite of the way you were mockin' me

Actin' like I was part of your property

Rememberin' all the times you fought with me

I'm surprised it...*(got so far)*

Things aren't the way they were before

You wouldn't even recognize me anymore

Not that you knew me back then

But it all comes back to me *(in the end)*

You kept everything inside

And even though I tried, it all fell apart

What it meant to me will eventually be

A memory of a time when...

Ref.: I tried so hard and got so far...

d

C

Przej.: I've put my trust in you

B

C

Pushed as far as I can go

d

C

B C

For all this, there's only one thing you should know

(mocniej, głośniej, drzeć ryja)

d

F

I've put my trust in you

C

B

Pushed as far as I can go

d

F

C B

For all this, there's only one thing you should know

Ref.: I tried so hard and got so far...

Przej.: d C B C ×2



3.3 Pomaluj moje sny

Muzyka: Breakout

(16-bar blues, A moll)

Intro: C C D D
a⁵ G a⁵ G ×2

- a⁵ G
1. Nie zazdroszczę łodzi żagla, kiedy wiatr
- a⁵ G
- Gna po morzach ją dalekich, gna przez świat
- a⁵ G
- Nie zazdroszczę ptakom skrzydeł, rybom pletw
- a⁵
- Bo najbardziej ponad wszystko pragnę mieć
- D⁵ C D⁵ C a⁵ G a⁵ G
- Pragnę mieć, pragnę mieć

C D a⁵ G a⁵ G

Ref.: Sny kolorowe, pomaluj moje sny

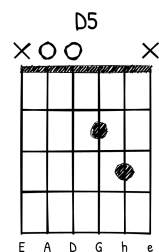
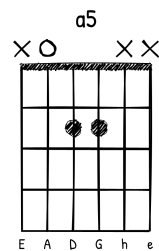
2. Chcę zamieszkać w kolorowym mieście snu
- W kolorowym rwać ogrodzie bukiet bzów
- Dla dziewczyny kolorowej, która w pieśń
- Wszystkie barwy i odcienie umie wpleść
- Ja chcę śnić, ja chcę śnić

Ref.: Sny kolorowe, pomaluj moje sny

Solo: (zwrotka + refren)

3. Tak, jak gdybym tego mało miał za dnia
- Tyle czerni w moich snach jest, tyle zła
- Daj mi proszę chociaż w nocy barwny sen
- Niech mi we śnie będzie jaśniej, niż jest w dzień
- Daj mi dziś, daj mi dziś

Ref.: Sny kolorowe, pomaluj moje sny ×4



3.4 Premium Boy (Somebody That I Used To Know)

Muzyka: Gotye

Interpretacja: 808 Squad

Intro: d C d C ×4

1. Now and then I think of
 when we were together
 Like when you said you felt
 so happy you could die
 Told myself that you were right for me
 But felt so lonely in your company
 But that was love and it's an ache I still remember

Przej.: d C d C ×4

2. You can get addicted to a certain kind of sadness
 Like resignation to the end, always the end
 So when we found that we could not make sense
 Well you said that we would still be friends
 But I'll admit that I was glad it was over
- Ref.: Bo Michał to jest premium boy
 Pije kawę z mlekiem sojowym gardzi normalną
 Gardzi także herbatą
 Chyba że posłodzi cukrem trzcinowym
 Michał to jest taki premium boy
 Na jego chlebie możesz znaleźć tylko majonez
 Kiedyś zgłupiał włączył jazz
 Potem wszedł na łóżko i zerzygał się
 ||: (bo Michał — to premium boy) |
 | Każdy wie, że Michał to jest premium boy :||

Przej.: d C d C ×4



